

WSTĘP

TO JAK TO JEST Z TĄ KSIĄŻKĄ?

ZACZNIJMY OD **POCZĄTKU (→ S. 7)**. ABY PRZEKAZAĆ
INNĄ SWOJĄ MYŚL, AUTOR MOŻE UBRAĆ JĄ W SŁOWA
I OBRAZY. JEDNAK JEJ ZAPOWIEDŹ ZAWARTA JEST JUŻ
W PIERWSZYM **GEŚCIE (→ S. 39)**: W DYNAMICZNYM
RUCHU RĘKI, W ZMARSZCZONYM CZOLE,
W OKRZYKU ZDZIWIENIA. Z GESTU WYRASTA ZNAK:
LITERA LUB OBRAZ. A ODPowiednio DOBRANA
LITERA (→ S. 67), TAK JAK UŚMIECH CZY
POCIĄgnięcie PĘDZLA, MOŻE POWIEDZIEĆ BARDZO
WIELE. POTENCJAŁ LITERY KUMULUJE SIĘ I ROŚNIE
W SŁOWIE, **SŁOWA ŁĄCZĄ SIĘ Z OBRAZAMI**
(→ S. 117). POWSTAJE **KOMPOZYCJA (→ S. 189)**.
AŻ WRESZCIE MYŚL STAJE SIĘ CIAŁEM: RODZI SIĘ
KSIĄŻKA (→ S. 235).

CHCESZ SPRÓBOWAĆ? DO DZIEŁA!